



Sygn. akt III KK 211/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Błaszczyk

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Grzegorza Krysmanna,
w sprawie **K. M.**

skazanego z art. 158 § 1 kk i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 19 czerwca 2019 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 19 października 2017 r., sygn. akt II Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w E.

z dnia 25 maja 2017 r., sygn. akt II K [...],

- I. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania postępowaniu odwoławczym;**
- II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. kwotę 1180, 80 zł (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt i 80/100), w tym 23 % VAT tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji**

oraz za obronę oskarżonego z urzędu w postępowaniu przed Sądem Najwyższym, a także kwotę 397, 23 zł (trzysta dziewięćdziesiąt siedem i 23/100) tytułem zwrotu kosztów dojazdu do Sądu Najwyższego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w E., wyrokiem z dnia 25 maja 2017 r., uznał oskarżonego K. M. za winnego popełnienia zarzucanych mu przestępstw z art. 158 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 57a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z art. 289 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. oraz z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazał go na kary odpowiednio: 8, 2, 5 i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną roku pozbawienia wolności. Ponadto, za wykroczenie z art. 119 § 1 k.w., ukarał go karą 10 dni aresztu. Na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na 3 lata, zaś na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenie pieniężne w kwocie 5000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Apelację od tego wyroku wniósł oskarżony. Nie precyzując zarzutów stawianych zaskarżonemu wyrokowi wskazał, że Sąd I instancji nie uwzględnił całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, a w szczególności pominął fakt długotrwałego (od 14 roku życia) leczenia psychiatrycznego (ostatnio u dr O.). W tej sytuacji, nie przyznając mu obrońcy w urzędzie, naruszył art. 79 § 3 i 4 k.p.k.

Wskazując na powyższe wniósł o „ponowne rozpatrzenie sprawy”.

Sąd Okręgowy w S., wyrokiem z dnia 19 października 2017 r., zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od tego wyroku kasacją wniósł obrońca skazanego. Zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1. rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k., poprzez brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych psychiatrów w związku z uzasadnionymi wątpliwościami co do stanu psychicznego skazanego,

2. art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. przez niewyznaczenie skazanemu obrońcy z urzędu pomimo tego, że zachodziła uzasadniona wątpliwość co do jego stanu psychicznego.

W konkluzji kasacji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w E. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Wniosku tego nie poparł występujący na rozprawie kasacyjnej prokurator Prokuratury Krajowej, który postulował uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja w zakresie, w jakim zarzuca rażące naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k., poprzez nienależyte rozważenie apelacji, w której wskazano m.in. na fakt leczenia psychiatrycznego oskarżonego oraz zarzucono naruszenie jego prawa do obrony, jest zasadna.

Właściwe zrealizowanie przez sąd odwoławczy w tej sprawie obowiązków kontrolnych wynikających z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. wymagało m.in. odpowiedzi na pytanie, czy w sprawie zachodziły uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, oraz czy takie wątpliwości powinien był powziąć Sąd pierwszej instancji. Powołane w apelacji, jako naruszone przepisy art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. przewidują bowiem konieczność posiadania obrońcy przez oskarżonego, wobec którego zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności. Zaniechanie zaś wypełnienia tego obowiązku powoduje konsekwencje w postaci zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k.

Udzielenie odpowiedzi na te pytania nie było możliwe bez uprzedniego zweryfikowania deklarowanego przez oskarżonego, już w czasie pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, leczenia się po wydaniu ostatniej opinii sądowo – psychiatrycznej w Poradni Leczenia Uzależnień i Poradni Psychiatrycznej (k. 30v). Powinien był to uczynić już prokurator. Za niewystarczające w tej mierze uznać należało załączenie do akt sprawy opinii biegłych psychiatrów wydanej w innej sprawie w lipcu 2015 r., a więc

ok. 11 miesięcy przed popełnieniem czynów będących obecnie przedmiotem osądu. Ówczesnie podejrzany powoływał się bowiem nie tylko na wcześniejsze leczenie z powodu podejrzenia schizofrenii ale podawał też, że obecnie leczy się w poradni odwykowej (uzależnienie od narkotyków i alkoholu) i psychiatrycznie. Twierdził, że przyjmuje leki (wymienił jakie), zaś „w domu posiada dokumentację medyczną”. W tej sytuacji, mimo że biegli w powołanej powyżej opinii stwierdzili jego pełną poczytalność, zachodziły wątpliwości dotyczące jego stanu psychicznego. Wyjaśnienie tej kwestii nie było pracochłonne ani skomplikowane; nie wymagało też podejmowania szczególnych zabiegów. Wystarczyło po prostu zobowiązać oskarżonego do przedstawienia posiadanej dokumentacji medycznej albo zażądać takowej z obu wskazywanych przezeń poradni, zapoznać się z nią i – w zależności od wynikających z niej danych - rozważyć potrzebę przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów i ewentualnie biegłego psychologa. Zajęłoby to niewiele więcej czasu niż sporządzenie notatki o braku podstaw do poddania oskarżonego badaniom psychiatrycznym (k. 135a akt sprawy). Skoro nie uczynił tego prokurator, powinność to obciążała w pierwszej kolejności Sąd pierwszej instancji (który zresztą dopuścił taki dowód w odniesieniu do współoskarżonego – k. 201) a następnie Sąd odwoławczy.

Rację ma więc obrońca, że Sąd odwoławczy nie dysponując dokumentacją medyczną z deklarowanego przez oskarżonego leczenia psychiatrycznego, a więc nie mając wystarczającej wiedzy co do jego aktualnego stanu zdrowia psychicznego, nie mógł samodzielnie rozstrzygnąć, że z braku przesłanek określonych w art. 79 § 1 pkt 3 i 4 k.p.k. nie było podstaw do wyznaczenie mu obrońcy z urzędu.

Skoro zatem Sąd odwoławczy zaniechał zbadania omawianej tu materii i rzecz całą w istocie sprowadził do braku wniosku oskarżonego o wyznaczenie mu obrońcy z urzędu, to tym samym rażąco naruszył przepisy postępowania karnego wskazane w pierwszym zarzucie kasacji. Uchybienie to miało istotny wpływ na treść wyroku, gdyż utrzymano nim w mocy skazujące orzeczenie Sądu pierwszej instancji w sytuacji niepewności nie tylko co do tego, czy oskarżonemu w toku procesu przysługiwało prawo do korzystania z obrony obligatoryjnej,

ale też zdadności oskarżonego do ponoszenia odpowiedzialności karnej za przypisane mu czyny.

Kierując się powyższym oraz uznając, że rozważenie drugiego zarzutu kasacji jest przedwczesne (art. 436 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.), Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Jeśli Sąd ten – po uzupełnieniu materiału dowodowego o dokumentację medyczną z leczenia oskarżonego we wskazywanych przezeń placówkach (do czego będzie zobowiązany – art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k.) i zapoznaniu się z tą dokumentacją – uzna za niezbędne przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych lekarzy psychiatrów i biegłego psychologa, co będzie równoznaczne z powzięciem uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego w czasie popełnienia zarzucanych czynów lub w toku procesu, to rzecz jasna wyznaczy mu obrońcę z urzędu w postępowaniu odwoławczym, jako że obrona ta stanie się obowiązkowa (art. 79 § 1 pkt 3 k.p.k.). Gdyby zaś okazało się, że takie – uzasadnione, a więc poparte takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu (zob. postanowienie SN z dnia 25 września 2014 r., III KK 229/14) - wątpliwości istniały już wcześniej – w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, to wobec braku zapewnienia oskarżonemu wówczas obligatoryjnej obrony, wyrok ten, jako dotknięty bezwzględłą przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k., uchyli i przekaże sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Z kolei, w razie uznania, po przeanalizowaniu owej dokumentacji (ewentualnie także innych danych), że zgromadzone w sprawie materiały nie uzasadniały wcześniej wątpliwości co do poczytalności oskarżonego ani co do możliwości uczestniczenia przez niego w czynnościach procesowych oraz nie dają podstaw do powzięcia takich wątpliwości obecnie, będzie z tego zwolniony i ograniczy się do rzetelnego, zgodnego z wymogami określonymi w art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k., rozważenia apelacji oskarżonego.

Z tych względów, Sąd Najwyższy orzekł jak w wyroku.